

Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

Z ŻYCIA PARTII

TRWA KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA

W zakładowej organizacji PZPR trwa aktualnie kampania sprawozdawczo-wyborcza. Zakończyły się już zebrania grup partyjnych, zlokalizowanych w poszczególnych komórkach zakładu. Obecnie przystąpiono do przeprowadzenia zebrania oddziałowych organizacji partyjnych, co potrwa do połowy września. Na tych zebraniach wybierani są członkowie egzekutywy oraz delegaci na konferencje podstawowych organizacji, które będą ebradować od 25 września do 5 października. Pod koniec października odbędzie się Konferencja Zakładowa, która wybierze nowe władze, delegatów na Konferencję Miejsko-Gminną oraz delegata zakładu na Krajową Konferencję PZPR. Na zebraniach i konferencjach sprawozdawczo-wyborczych wytyczone zostaną także główne kierunki działania partii w zakładzie na nadchodzącą kadencję.

ZMIANY W STRUKTURZE ORGANIZACJI

Uchwała Egzekutywy KZ PZPR dokonane zostały zmiany w strukturze zakładowej organizacji partyjnej. W miejsce czterech dotychczas istniejących organizacji podstawowych utworzono trzy, a mianowicie: POP nr 1 — obejmującą wydziały gumowej, wtórnej skóry, produkcji pomocniczej, obie manipulacje, POP nr 2 — w której skład wchodzi oddziałowe organizacje z montażu, szwalni i kontroli jakości oraz POP nr 3 — działająca w ramach pionu technicznego. Dwie pierwsze z wymienionych POP posiadają ponad czterystu członków i kandydatów, a wiec zgodnie ze statutem partyjnym, przysługują im szerszy zakres kompetencji i uprawnień.

DZIEŃ WEWNĘTRZNY SEKRETARZY

Na naradzie sekretarzy oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych i sekretarz KZ Mieczysław Lipiec omówił przebieg i założenia trwającej obecnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz inne aktualne problemy występujące w pracy wewnętrznej partyjnej. Z bieżącą sytuacją produkcyjno-ekonomiczną przedsiębiorstwa zapoznał także dyrektor mgr Bronisław Grzesik, zwracając uwagę w szczególności na występujące niedociągnięcia. W trakcie narady poruszono także sprawy zbliżających się obchodów 45-lecia zakładu, uznając potrzeby szerszego włączenia się wszystkich członków partii do tych obchodów, głównie poprzez udział w czynach społecznych i podniesieniu efektywności codziennej pracy.

O MIESZKANIACH NA PLENUM KZ I RZ

Tematem wspólnego plenarnego posiedzenia Komitetu Zakładowego i Rady Zakładowej była prowadzona w naszym zakładzie polityka mieszkaniowa. Referat wprowadzający, ilustrujący aktualną sytuację w tym zakresie przedstawił dyrektor techniczny mgr inż. Henryk Pisarek. W dyskusji zabrali głos: Roman Kądzior, Alfred Budziński, Alfred Zbik i Mieczysław Lipiec. Problemy mieszkaniowe występujące w mieście i gminie scharakteryzował obecny na posiedzeniu nacelnik Józef Fudała, nawiązując do programu rozwoju budownictwa na naszym terenie. Zagadnienia związane z zapewnieniem mieszkań pracownikom zakładu oraz gospodarke istniejącymi już zasobami omówił dyrektor mgr Bronisław Grzesik, który także odpowiadał na zadane w dyskusji pytania. Do sprawy polityki mieszkaniowej w szerszym aspekcie powrócimy w następnym numerze.

NA 45-LECIE

Jak najlepiej, a jednocześnie z największym pożytkiem uczcić jubileusz swojego zakładu? Członkowie partii, a za nimi większość pozostałych pracowników uważają, że najlepszym prezentem dla fabryki na jej 45-lecie będzie udział w czynnie produkcyjnym oraz pracach społecznie użytecznych na rzecz zakładu i środowiska. Przewiduje się, że na jubileusz wyprodukujemy dodatkowo 15 tysięcy par butów, o specjalnie w tej okazji opracowanych fasonach. Efektem czynów społecznych będzie natomiast postęp prac przy budowie Domu Kultury, poprawa warunków wypoczynku w Międzybrodzu oraz dalsze wzbogacenie w nowe urządzenia obiektów rekreacyjno-sportowych.

NOWI KANDYDACY

Trwająca kampania sprawozdawczo-wyborcza przyczyniła się do ożywienia działalności politycznej w zakładzie. W ostatnim czasie organizacje partyjne przyjęły w swoje szeregi nowych kandydatów, rekrutujących się w przeważającej części z członków ZSMP, a wśród nich: Stanisław Dulęga z oddz. 455 (OOP nr 26), Halinę Syszyk z oddz. 523 (OOP nr 26) i Adama Rychtowskiego z wydziału transportu (OOP nr 3), Marię Bernas i Marię Grzadzkońską z oddz. 463B (OOP nr 23), Halinę Gumę z oddz. 458 (OOP nr 20), Marię Matlak z oddz. 435A (OOP nr 20) oraz Romana Szyję — kier. magazynu 134 (OOP nr 2). Nowym kandydatom życzymy sukcesów w pracy społeczno-politycznej.

Rosną kadry obuwników

Pierwszy kontakt pracownika z zakładem jest zawsze bardzo ważnym, często pierwsze wrażenia na długi czas pozostają w pamięci i rzutują na przebieg pracy zawodowej. Dlatego też każdy kandydat do pracy jest u nas wyczerpująco informowany o warunkach pracy i płacy. Usprawniamy również samą procedurę przyjęcia do pracy, aby nowe przyjęty pracownik nie tracił niepotrzebnie czasu i energii na załatwienie wszelkich formalności.

Wszelkie formalności związane z przyjęciem do PZPS Chełmek załatwiane są w sekcji przyjęć, zwolnień i adaptacji działającej przy Dziale Kadr. Po dostarczeniu skierowania do pracy z Urzędu Zatrudnienia, kandydat do pracy otrzymuje skierowanie na badania lekarskie i druk, na którym wyszczególnione są wszystkie dokumenty wymagane przy przyjęciu. Gdy zaś już jest kompletne wtedy staje się przed Komisją ds. przyjęć. Członkowie tej komisji przeprowadzają z nim rozmowę a po załatwieniu wszystkich spraw pracownicy zostają skierowani na szkolenie BHP i p. pod., po czym kieruje się na oddział szkolny, gdzie zostają przyuczeni do zawodu. A jak wyglądał wzrost kadr w naszym zakładzie w ostatnim okresie?

W pierwszym półroczu 1977 roku przyjęliśmy ogółem 481 osób w tym wśród przyjętych kobiety stanowią ogółem 79 proc. Cyfra ta wskazuje wyraźnie, że zakład nasz zdumownie nowy jest przez panie. Wiąże się to z charakterem produkcji. Kobiety zatrudniane są w szwalniach, przy montażu obuwia, częściowo w wydziałach produkcji pomocniczej. Mają bowiem o wiele lepsze warunki fizyczne i psychiczne do takich czynności jak szycie, montowanie większych i mniejszych elementów obuwia. Czynności te wymagały precyzji, dokładności, dużej koncentracji uwagi i cierpliwości. Mężczyźni zatrudniani są w wydziale pionu technicznego w dziale transportu i w produkcji pomocniczej. Z zawodowców można powiedzieć, że nasza załoga jest załoga młoda i średni wiek wynosi 30 lat. W tym średni wiek przyjętych do PZPS Ciepłota od 3 stycznia — do 3 czerwca wynosi 26 lat. Jest to ze wszelkiego punktu widzenia korzystne, gdyż wielu młodych pracowników sprawnie fizycznie i psychicznie mogących podjąć trudny i nieraz dość ciężki obowiązek.

Dwadzieścia pięć procent pracowników przeszedł do nas z innych zakładów pracy zlokalizowanych w najbliższych miejscowościach. Często są to osoby, które już pracowały w obuwnictwie. Wiele młodych matek wróciło w ubiegłym półroczu do pracy po urlopie bezpłatnym podjętym na opiekę nad dzieckiem (15 proc.). Zakład w maju i czerwcu otrzymał wykwalifikowaną w zawodzie obuwnika kadrę — 172 absolwentów Zasadniczej Szkoły Skórzanej. Pozostała część nowo przyjętych to wracający do zakładu po odbyciu służby wojskowej pracownicy, absolwenci szkół średnich i wyższych po raz pierwszy podejmujący pracę. Większość osób zatrudnionych w ostatnich miesiącach posiada wykształcenie zawodowe o kierunku obuwniczym, mechanicznym i elektrycznym. Dużo jest także osób z wykształceniem podstawowym, bez konkretnego zawodu, które przyuczają się do zawodu i tym osobom należy poświęcić szczególnie dużo uwagi. Do dnia 30. VI. 77 roku zatrudniliśmy 30 osób z wykształceniem średnim ogólnym i zawodowym, 7 osób z wykształceniem wyższym. Wielu pracowników dokształca się w technikalich i liceach zaocznych, wieczorowych, podnosząc systematycznie swoje kwalifikacje i to nam pozwala rokować jeszcze lepsze nadzieje na dalszy rozwój zakładu oraz rangi chełmeckich obuwników. (W. M.)

Wizyta przyjaźni

Często gościimy w naszym zakładzie przyjaciół ze Związku Radzieckiego. Mocne są nasze więzi przyjaźni z licznymi zakładami przemysłowymi i organizacjami Kraju Rad. Niedawno, 11 sierpnia, gościli u nas dwie przedstawicielki moskiewskich organizacji społecznych tow. T. A. Klein i A. W. Samowa. Przybyły one na teren województwa bielskiego celem bliższego zapoznania się ze śladami walk żołnierzy radzieckich na tych obszarach w latach II wojny światowej, a m. in. także odwiedzenia grobu młodszego lejtnanta Kleina, brata jednej z delegatów, który poległ walcząc o wyzwolenie Beskidów.

W swojej podróży po województwie bielskim moskiewskie towarzyski odwiedziły również Chełmek uczestnicząc w spotkaniu z aktywnym politycznym oraz Zarządem Miejsko-Gminnym TPPR. W trakcie rozmów wymieniono doświadczenia w działalności społecznej służącej zbliżeniu między naszymi narodami. (O-OR)

STOP! Dziecko na drodze

Ta pożyteczna akcja zyskała sobie uznanie wśród całego społeczeństwa. Kiedy dziecko po raz pierwszy przekroczy mury szkolne i rozpocznie nowy okres życia, zapewnienie mu bezpieczeństwa na ulicach i drogach staje się szczególnie ważnym problemem. Będzie przecież musiało codziennie przechodzić przez zatłoczone pojazdami ulice i drogi pokonując odległość: dom — szkoła i szkoła — dom.

Musimy zrobić wszystko, aby ustrzeżenie przed nieszczęśliwym wypadkiem. Przy Gminnej Szkole w Chełmku powołano Komitet akcji: „Stop — dziecko na drodze”. W skład komitetu weszli przedstawiciele MO, ORMO oraz PZPS „Chełmek” jako zakładu opiekuńczego, a także naukowcy szkoły. Na spotkaniach z dziećmi informuje się je i przedstawia jak na ulicach i drogach. Wpaja się im prawidłowość przechodzenia przez jezdnię, poznaje ze znakami drogowymi, wyświetla filmy.

Przeprowadza się też zajęcia praktyczne jak wstąpienie do autobusu i wysiadanie, przejście przez „zebra”, podniesienie ręki przy przejściu i wiele innych zajęć. Ponadto do wszystkich rodziców wysłano kartki propagandowe — profilaktyczne z dodatkową informacją o zasadach poruszania się po drogach publicznych. (Szcz)



Stowarzyszenie Włókienników Polskich w 45-lecie Zakładu

Jedną z aktywnych organizacji naszego przedsiębiorstwa jest Stowarzyszenie Włókienników Polskich (NOT). Znanych z szeregu cennych inicjatyw, wniosków racjonalizatorskich, udanych akcji. Wielokrotnie zresztą oświadczyliśmy o ich pracy i osiągnięciach. Nie zabraknie ich oczywiście podczas organizacji obchodów 45-lecia naszego przedsiębiorstwa.

Podczas posiedzenia Zarządu Koła SWP—NOT odbytego 11 sierpnia opracowano szczegółowy plan przygotowań do tej wielkiej uroczystości oraz zadania przypadające w związku z tym na organizację. A są to założenia bardzo bogate. Otóż w czasie trwania uroczystości czynne będą w Chełmku, aż cztery wystawy przygotowywane przez SWP wspólnie z Zakładem Badawczo-Rozwojowym. Będą to wystawy — wznacznictwa obuwia, skór i innych wyrobów, eksponatów obejmujących wnioski racjonalizatorskie wdrożone do produkcji oraz przygotowywanych do wdrożenia, postępu techniczno-technologicznego oraz wystawę rozwoju technicznego zakładu i branży. Przygotowaniem wystaw zajmuje się zespół działaczy SWP: M. Romuzga, R. Zamarlik, S. Banasik, T. Remsak oraz R. Liszka. W chwili obecnej przygotowani wchodzi już w ostatnią fazę.

Podjęto także szereg cennych inicjatyw związanych z doskonaleniem procesów produkcyjnych poprzez przyspieszenie wdrożenia do produkcji nowych technologii. Już w IV kwartale br. zespół złożony z A. Firka, R. Zamarlika, A. Dyląg, T. Baranowskiego i Z. Stefaniewicza prowadzi do produkcji żywicowe podnoski do obuwia w miejscach poliestrowych.

W tym samym też czasie inna grupa — E. Krupa, K. Jurczyk i E. Syska zakończyła prace z uruchamianiem produkcji spódów gumowych formowanych „Trax” i „Aspen” z nowej mieszanki gumowej.

Najsybciej zaś bo już 15 września, zespół, w którym uczestniczą: M. Romuzga, J. Zając, T. Hermet, uruchomi zespół maszyn do opracowania otoków gumowych. We wszystkich przypadkach istotne jest m. in. znaczne przyspieszenie terminu realizacji problemów produkcyjnych o dużym znaczeniu unowocześnienia i poprawy jakości naszych wyrobów.

Ponadto, z inicjatywy A. Muchy i T. Szopy przy współpracy Łódzkiego Instytutu Przemysłu Skórzanego przeprowadzone będzie szkolenie personelu dozoru technicznego obejmujące m. in. zagadnienia konstrukcyjne i technologiczne, klejenie spódów do wierzchołów obuwia jak również aktualny stan i perspektywy rozwoju produkcji spódów nieskorzanych do obuwia. Aby zaś nie stracić kontaktów z „konkurencją”, celem nawiązania lub zacieśnienia współpracy oraz wymiany doświadczeń zorganizowany będzie wyjazd członków koła SWP do zakładów naszej branży na Kielce-czyźnie.

Jak więc widzimy — program jest bardzo bogaty i co najważniejsze przyniesie rozwiązanie szeregu istotnych dla zakładów problemów. (OR—)

Sprawy własciwosci i projektowania nowych wzorow obuwia dla naszego przedsiębiorstwa znajdują się w centrum uwagi kierownictwa i personelu Zakładu Badawczo-Rozwojowego. Główny wysiłek idzie w kierunku takiego zaprojektowania wzorów, aby były jak najmniej przeszkodą do płynnego wprowadzenia nowego wzoru na taśmę produkcyjną. W oparciu o kryterium nowoczesności można podzielić kolekcje wzorów na wiosenno-letnią i jesienno-zimową.

Opracowanie wzorów do każdej z tych kolekcji — musi być odpowiednio wyprzedzone w czasie, mniej więcej o rok. Oznacza to, że na przykład prace przy opracowaniu kolekcji wzorów obuwia wiosenno-letniego, na sezon wiosna-lato 1978 muszą być rozpoczęte w kwietniu 1977 roku, a zakończone w sierpniu tego roku.

We wrześniu bowiem, odbywają się targi, na których przemysł obuwiczny oferuje handlowi swoje wyroby. Od ich atrakcyjności zależy, czy zakład sprzeda dobrze swoją ofertę, czy też będzie miał ze sprzedawcą parturabaje.

Prace przy opracowaniu kolekcji wzorów na sezon jesienno-zimowy zaczynają się odpowiednio w miesiącu październiku i są zakończone w lutym następnego roku, ponieważ w marcu odbywają się targi, gdzie sprzedaje się handlowi produkcję obuwia jesienno-zimowego, której rozpoczęcie planuje się od miesiąca lipca. Tak w ogólnym skrócie przedstawia się kalendarz prac wzorniczych. Patrząc na tę sprawę od strony merytorycznej, można wyróżnić kilka etapów tworzenia kolekcji.

CO JEST MODNE?

Zaczyna się wszystko od zbierania informacji dotyczących kierunków mody obuwicznej. Ten cykl prac przygotowawczych jest dość trudny i długi. Informacje uzyskuje się przez lekturę specjalistycz-

nych czasopism zagranicznych (biurall) głównie włoskich: „Ars Sutoria”, „Moda in Pale”, „Foto — Shoe”, „Joli”, „Junior”, „Julia”, jak również francuskich: „L'Independent Chausseur” oraz zachodnio-niemieckich: „Schuh — Kurier” i „Inpuls”. Niestety czasopisma te trafiają do naszego zakładu zbyt późno, zwykle wtedy, kiedy prace wzornicze są już daleko zaawansowane. Rozważanie, co jest aktualnie modne, są granicą uzyskuje się też drogą bezpośrednich kontaktów roboczych z handlowcami i modelarzami zagranicznymi.

Informacje uzyskane tą drogą są wprawdzie zawężone, ograniczają się bowiem tylko do rynku zachodnio-niemieckiego, amerykańskiego i kanadyjskiego oraz częściowo francuskiego i szwedzkiego. Trzeba jednak obiektywnie przyznać, że to źródło informacji jest dla nas bardzo cenne, dlatego, że pochodzi od bezpośredniego odbiorcy naszego obuwia, jest zatem najbardziej autorytatywne.

Dużą pomocą dla projektantów jest udział w poradach i seminariach na temat kierunków mody. Seminaria są przygotowywane i organizowane przez Centralne Laboratorium Przemysłu Obuwicznego w Krakowie dwa razy do roku. Na tych spotkaniach informuje się o najbardziej istotnych sprawach dotyczących mody obuwicznej: typach obuwia, kopytach, obcasach, zdobnicach, materiałach i kolorystyce. Informacje są ilustrowane przykładami wzornictwa zagranicznego i krajowego opracowywanego przez CLPOB. Ponadto na

tych samych spotkaniach są organizowane przez Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłu Lekkiego w Warszawie pokazy mody odzieżowej w połączeniu z obuwieniem. Należy stwierdzić, że te wspólne seminaria są organizowane coraz sprawniej oraz ciekawiej. Stąd też informacje są bogatsze i pełniej zapewniają ogólną informację o modzie.

Najcenniejszym dla projektanta źródłem informacji są bezpośrednie wyjazdy za granicę do ośrodków mody obuwicznej. Przy wyjazdach można niemal namacalnie za-

PLAN WZORNICTWA

Kiedy już mamy w miarę pełne rozeznanie w kierunku mody obuwicznej przystępujemy do opracowywania konkretnego planu wzornictwa. Plan wzornictwa winien zawierać informacje niezbędne dla prawidłowego projektowania wzorów, a więc typ obuwia, jego ogólna charakterystyka i sezon na jaki jest przeznaczony, a także dane szczegółowe dotyczące kopyt, materiałów wierzchnich, podszewek, obcasów oraz dodatków. W konsekwencji określane jest także warsztat, na którym obuwie będzie produkowane, ilość wzorów, koniecznych dla zaspokojenia potrzeb kontrak-

cyjnych oraz wielkość produkcji danego typu obuwia. Są tam wreszcie wytworne dotyczące klasy obuwia i grupy cenowej.

DECYDUJE POMSŁOWOŚĆ I WIEDZA FACHOWA

Właściwym i najsłabszym etapem przygotowania nowej kolekcji jest projektowanie wzorów. Od pomysłowości projektantów, od ich orientacji w kierunkach mody, od ich zdolności twórczych, wreszcie od stopnia kwalifikacji zawodowych, znajomości techniki i technologii produkcji zależy, czy wzory znajdą uznanie producentów i użytkowników. Najważniejszą sprawą jest pomysł nowego wzoru, który winien być nowy, świeży, oryginalny. Następna, również ważna częścią jest ustalenie linii elementów i proporcji, które powinny być tak wyważone, aby harmonizowały z całością typu obuwia, a także z jego funkcją. Jest to bardzo trudna sztuka, a dla początkujących projektantów nie zawsze zrozumiała. Stąd też niekiedy bywają trudności ze znalezieniem prawidłowego kierunku działania twórczego przy projektowaniu obuwia.

OPRACOWANE WZORY POKAZANE SĄ OCENIE I ANALIZIE

Jest to końcowa faza działania przy przygotowywaniu kolekcji. Bierze się tu pod uwagę przede wszystkim harmonijność linii i proporcji, pomysłowość propozycji, funkcjonalność butów i ich przydatność. Ważnym aspektem jest też rozeznanie w możliwościach technicznego przystosowania do masowej produkcji i strona ekonomiczna. Każda z wyżej podanych cech jest bardzo istotna i decyduje o przydatności wzoru w kolekcji. Zdarza się też, że wzor z pozoru nawet niekiedy atrakcyjny, po analizie i ocenie nie zostaje przyjęty do kolekcji.

ROMAN LISZKA

Zanim ruszy taśma



Zarząd Miejsko-Gminny TPFR wspólnie z władzami polityczno-administracyjnymi przygotowuje udział delegacji z Chełmka w bielskim Pociągu Przejajm, którym wyruszy 3 października 6-osobowa delegacja na trasę Wilno — Mińsk — Moskwa — Leningrad.

W województwie bielskim przez cały wrzesień trwać będzie konkurs taksoawkarzy pod hasłem „Zawsze na usługę”. Ciekawe, czy w Chełmku przyniesie to minimalna choćby poprawa świadczonych w tym zakresie usług?

Nadal intensyfikujemy nasz eksport. W okresie minionych siedmiu miesięcy wysłaliśmy na rynki zagranicę 1.015 tys. par obuwia. W tym samym czasie w kierunku KK sprzedaaliśmy łącznie 1.141.744 pary butów. Uzyskane rezultaty zaliczyć możemy do całkowie udanych.

Gminny Ośrodek Kultury opracował bogaty program rozwoju życia kulturalnego naszego miasta i gminy. Po okresie wakacyjno-urlopowym rozpoczyna organizowanie szeregu atrakcyjnych imprez m. in. dyskoteki, spotkania z ciekawymi ludźmi, prelekcje, wystawy.

W niektórych oddziałach i wydziałach znów zaczyna się objawiać pewne osłabienie dyscypliny pracy przejawiające się we wcześniejszym opuszczeniu miejsc pracy i wystawianiu przed bramą zakładu w oczekiwaniu „buszka”. Smutnie to, iż większość tych „niecierpliwych” stanowią kobiety.

W zakończonym 30 sierpnia w Węgierskiej Górze VII Centralnym Zlocie Aktywu Krajoznawczego PTTK, który podsumował dotychczasowy rozwój akcji „Polska naszych dni” oraz formy działalności organizacyjnej w tym zakresie, uczestniczyło kilku działaczy z naszego zakładu, m. in.: M. Szopa, H. Ekiert, W. Lachendro, K. Sermaś, przy czym niektórzy aktywnie, jak M. Szopa, pracowali w Komitecie Organizacyjnym tej imprezy o dużym znaczeniu dla ruchu turystyczno-krajoznawczego w kraju, zwłaszcza w środowiskach młodzieży robotniczej i szkolnic.

Nadal ponawiamy pytanie — co słychać w naszym zakładzie z Ligą Obrony Kraju? Czy nadal tak jak w piosenkę „odpowiedź zna tylko wiatr”?

Przypominamy wszystkim zainteresowanym, iż 16 września o godz. 11.00 w ośrodku wypoczynku świątecznego „Sławy” w Chełmku odbędą się eliminacje wojewódzkie Narodowych Biegów Przejajmowych. Współorganizatorem tej pięknej imprezy jest oczywiście PZPS Chełmek.

W kursie sióstr pogotowia PCK zorganizowanym przez Koło PCK naszego zakładu uczestniczy już ponad 50 dziewcząt. Czekamy jeszcze nadal na kandydatki.

Dyskusyjny Klub Filmowy wspólnie z TPFR utworzył w sali tradycji 26 sierpnia miesięczną wystawę plakatu filmowego i fotowizualnego reklamowego filmów radzieckich. Wystawa ta poprzedza planowany na przełom września i października konkurs związany tematycznie z kinematografią radziecką i jej filmami na naszych ekranach, o których wspominaliśmy już obszerniej w jednym z numerów „Echa Chełmka”.

Zakładowy Oddział Samoobrony przygotowuje się obecnie do organizacji Dnia Obrony Cwilnej. Impreza ta wejdzie w bieżącym roku w ramy obchodów jubileuszu 43-letniego przedsiębiorstwa.

(OR)

Dawno już mamy poza sobą 43 Międzynarodowe Targi Poznańskie. Wszędzie też podsumowano ich wyniki i efekty, warto więc chyba teraz spokojnie powrócić do rzeczy najbardziej nas interesującej, a więc udziału polskiego przemysłu skórzanego w Targach, zwłaszcza zaś obuwia.

Cała kolekcja obejmująca 1.100 wzorów obuwia (w tym 900 modeli luksusowych ze skóry) znalazła się w ekspozycji Skórnictwa i wzbudziła duże zainteresowanie zagranicznych importerów naszych wyrobów. Prezentowane były nasze możliwości eksportowe chwili bieżącej oraz na rok 1978, zaś przy doborze modeli wchodzących w skład kolekcji kierowano się doborem obuwia odpowiadającego tendencjom mody światowej przyjętej na lata 1977—78.

opłacalnego dewizowo, przy czym o pochodzeniu eksponatów informowały znaczki firmowe umieszczone już bezpośrednio na wyrobach. Było to tym bardziej istotne, że wyroby nie były prezentowane wg ich producentów, lecz — można powiedzieć tematycznie —

PO TARGACH

osobno obuwie męskie zimowe, dziecięce, letnie damskie, wierzdowne itp. itd. Prezentowane wyłącznie obuwie nowoczesne pod względem materiałowym i technicznym, oparte na wzorach włoskich, francuskich i angielskich. I tak na przykład szczególne uznanie zdobyło obuwie wykonane ze skór kozich — czarnych, gładkich i lakie-

równych oraz ze skór syntetycznych, złotych i srebrnych tkanin brokatowych i kolorowych autopskórek; czerlenka damskie wyprodukowane ze szlachetnych skór naturalnych na najmłodszych wzorach kopyt i obcasów, grupy półbutów damskich ze

zuchów obuwia, aktualnie zalecane przez międzynarodową organizację MODEOROP; zwiększono ilość obuwia na spodach formowanych (szczególnie PU) i tu dużym zainteresowaniem cieszyły się sandały i galanterki damskie na różnorodnych klinach. W tej grupie obuwia szczególną uwagę zwróciły sandały damskie bezpodszewkowe ze skór juchtowych i juchtopodobnych. Przedstawiono także skóry na wierzchy obuwia, odzież i rakawiczki — o specjalnym miękkim wykończeniu i apreturowaniu (typu softy, anilana, nappa); obuwie z polioformu, stanowiące jedno z niedawnych osiągnięć polskiej chemii w oparciu o licencje amerykańską, z którym coraz częściej wchodzimy na eksport (2,5 mln par w 1978 r. trafi na rynek radziecki).

(OR)

Wprawdzie rok ubiegły nie przyniósł nam wyników takich jakich można było oczekiwać — nie najlepsze wyniki jakościowe obuwia, oraz dwa śmiertelne wypadki wyeliminowały nasze przedsiębiorstwo z grona współzawodniczących o punktowane miejsce w tabeli współzawodnictwa międzyzakładowego, tym niemniej osiągnęliśmy wartości i relacje w szeregu ważnych wskaźnikach ekonomicznych 1978 roku zastępują na wysoką ocenę.

Chełmek pozostaje nadal przedsiębiorstwem zajmującym w branży skórzanego pierwsze miejsce pod względem wartości produkcji i sprzedaży.

Miejsce w branży	Wartość produkcji towarowej		
	ogółem	branży obuwicznej	branży garbarskiej
I	SZPS Otmęt	SZPS Otmęt	PZPS Słupsk
II	PZPS Chełmek	NZPS N. Targ	PZPS Chełmek
III	RZPS Radom	FZPS Chełmek	LZPS Lublin
IV	NZPS N. Targ	RZPS Radom	RZPS Radom
V	PZPS Słupsk	DZPS Oleśnica	PZPS Warszawa

W zasadzie nie samo pierwszeństwo jest tu ważne, bardziej istotnym jest fakt, że w grupie przedsiębiorstw o zbliżonej wielkości produkcji uzyskaliśmy najwyższą dynamikę przy-

rostu wartości produkcji. Tym razem w odróżnieniu od lat poprzednich, w dużym stopniu zaważyły dobre wyniki naszych garbarń zakładowych. Stało się to możliwe dzięki wzrostowi produkcji garbarń w Jaworznie-Szarykowej i Łodygowicach oraz przeniesieniu zwiększonej ilości skór męskich na zbyt. Zauważać jednak trzeba, że z uwagi na ilościowy wzrost produkcji obuwia w Bedzinie, ilość skór męskich przeznaczona na sprzedaż uległa zmniejszeniu. Zaplanowano natomiast znaczny wzrost wartości produkcji obuwia w tym zakładzie.

Miejsce w branży	Sprzedaż w cenach zbytu		
	ogółem	rynek	pozostała sprzedaż
I	PZPS Chełmek	DZPS Oleśnica	LZPS Lublin
II	SZPS Otmęt	NZPS N. Targ	PZPS Chełmek
III	RZPS Radom	RZPS Radom	PZPS Słupsk
IV	NZPS N. Targ	PZPS Słupsk	SZPS Otmęt
V	PZPS Słupsk	LZPS Gubin	RZPS Radom

Nasze miejsce

Pozytywnie ocenić można również wyniki sprzedaży. Mając najwyższy udział procentowy w wartości sprzedaży branży w ujęciu ogółem, zajmujemy zarazem drugie miejsce w sprzedaży na eksport i zapotrzebowaniu innych zakładów. W wyniku wysokiej dynamiki dostaw do KK zanotowaliśmy jako jedyne przedsiębiorstwo w branży wyższy udział procentowy dostaw na ten rynek niż do KS. Nie trzeba nikogo przekonywać, że taki układ eksportu stwarza określone problemy wymagające pełnej mobilizacji i dużego zaangażowania całej załogi.

Miejsce w branży	Eksport w złotych dewizowych		
	ogółem	KS	KK
I	PZPS Chełmek	SZPS Otmęt	SZPS Otmęt
II	SZPS Otmęt	NZPS N. Targ	PZPS Chełmek
III	NZPS N. Targ	RZPS Radom	NZPS N. Targ
IV	RZPS Radom	PZPS Chełmek	NZPS Starogard
V	NZPS Starogard	NZPS Starogard	RZPS Radom

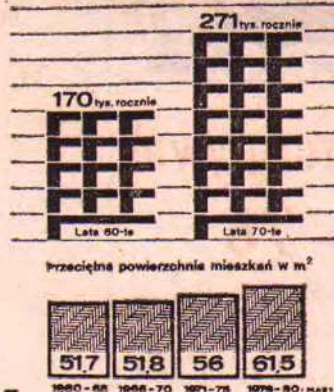
**PODSTAWOWY CEL
POLITYKI MIESZKANIOWEJ
1971-1990**



**PRZECIĘTNY ROCZNY PRZYBROS
NAKLADÓW INWESTYCYJNYCH
W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM w mln zł**



MIESZKANIA ODDAWANE DO UŻYTKU



*Chodząc
po
mieście*

Spacerując ulicami Starego Miasta (tak potocznie nazywa się część miasta) od torów w kierunku zachodnim nasuwa się wiele spostrzeżeń i refleksji. Przy ulicy Mickiewicza został zlokalizowany mini-park i placik zabaw dla dzieci: 2 huśtawki, karuzela, para ławek, szkoda tylko, że brak jest piaskownicy. Obok usytuowany jest przystanek MKS i założenie wykonane jest w czynie partyjnym przez pracowników „Technoskóra”. Z jaką wiarą i chęcią pracownicy przy budowie zadania to była, aż radość popatrzeć. Korzystający z tego przystanku mieszkańcy są wdzięczni pracownikom „Technoskóra” za ich trud; ale spojrządojając w górę widzą, że dach jest nieskończony co stawia pod znakiem zapytania sens całej roboty, zwłaszcza przy tegorocznej deszczowej pogodzie. Czyżby czekali na następny czyn? Idąc ulicą Słowackiego uderza nas po jej prawej stronie widok murów kolorowych kwiatów wzdłuż chodnika, czystość i schludność przy drodze. Wielka szkoda, że wyżej na „Skale” niewiadomo czy jest chodnik, gdyż całość zarosnięta jest chwastami. Na Skale wielkim wysiłkiem i kosztem założono park w miejscu pięknym położonym, najwyżej w Chelmku, skąd można poznać panoramę Chelmską i okolic. Jak każda rzecz tak i park wymaga stałej opieki. Niestety wszystkie zarosnięte chwastami; krzewy ozdobne, a teje spacerowe... Były huśtawki dla dzieci, ale zostały zabrane. Tyle trudu i pieniędzy zostało zmarnowane. A w ogóle Skala została zamknięta przez firmy, które wywoziły ziemię i gruz. Teraz wygląda to jako taśma, gdyż rośnie trawa. Przy ulicy Krasińskiego również chodnik są zarosnięte trawą. Czyżby Komisja Upiększania Miasta działająca przy UMIG nie widziała tego? Niedługo rozpocznie się czas orki, a z nie traktując SKR wojowniczo na placach nawracając na chodnikach, niszącą i brudząc drogę. Niechaby przypomnieć właścicielom gruntów o porządkowaniu drogi przylegającej do posesji. Wszyscy powinniśmy dbać, by nasze miasto było czyste i ładne, czysto o porządku i gospodarności jego mieszkańców. Mieszkańcy dzielnicy Podgórzanie napiszcie G.S. w Chelmku kiedy wrzesień sklep spożywczy przy piernikarni będzie czynny, bo od kilku miesięcy jest zamknięty? (FI-Je)

**TRYBUNA
MŁODYCH**

Młodzi na 45-lecie zakładu

30 września nasz zakład obchodził będzie 45-lecie swego istnienia. Obok udziału w głównych uroczystościach, młodzież ZSMP przygotowuje własny, młodzieżowy program obchodów. W związku z tym ustalono, że dni poprzedzające uroczystości, a więc 23-25 będą „Dniami Młodości”. Na ten okres przygotowuje się szereg atrakcyjnych imprez. 24 odędzie się spartakiada młodzieżowa, w tymże dniu młodzież przodownicy nauki i pracy spotkają się z kierownictwem polityczno-gospodarczym zakładu, a następnego dnia młodzież wyrusza na trasę rajdu po okolicach Chelmska z metą w ośrodku wypoczynkowym na stawach. Będzie to „I Młodzieżowy Rajd Obuwników i Garbarzy”. Na zakończenie Dni Młodości wszyscy spotkają się na wielkim balu młodzieżowym. Oprócz zabaw i rozrywek przewiduje się organizację czynów społeczno-uczestniczą na rzecz środowiska i zakładu. Po cichu myślicie też w ZSMP o ogólnozakładowym czynie produkcyjnym. Natomiast w oddziale Głównego Mechanika powołana zostanie Branda Pracy Socjalistycznej. Zamierzamy ambicie, a wszystkich mających dodatkowe propozycje u-

Kampania w ZSMP

Od 15 sierpnia do 10 września br., w podstawowych ośrodkach naszego związku przebiegać będzie kampania sprawozdawczo-wyborcza. Odbywa się ona pod hasłem: „Odbywajcie się na dobre”. Na zebraniach młodzież dokonują podsumowania swojej działalności za mijającą kadencję. Ustalają także plany pracy, uwzględniając szeroki program ideowo-wychowawczy, którego realizacja przyczyni się do wyrobienia u młodzieży poczucia obowiązku, kultury osobistej i zawodowej oraz szacunku dla innych ludzi. Zakładowa organizacja liczy 1280 członków. Istnieje 23 kół. Do chwili obecnej odbyły się zebrania w 8 kołach. Kampania przebiega w miarę i planowo. Towarzyszy jej możliwość aktywnej młodzieży i szeroka dyskusja o sprawach związku, zakładu pracy i kraju. Konferencja sprawozdawczo-wyborcza zakładowej organizacji ZSMP odbędzie się 14 października br. Młodzież zrzeszona w związku życzy-omyślnych obrad.

O butach z Pomorza

Rozmawialiśmy na łamach naszej gazety niedawno o wrocławskich tradycjach obuwniczych. Dusi chcielibyśmy wspomnieć o innym słynnym ośrodku szewców, pracującym blisko 1000 lat temu — o Pomorzu, a na nim miastach Szczecinie, Wolinie, Gdańsku i Słupsku. Sądząc z licznych znalezisk syrdel, kopert drewnianych i fragmentów obuwia, były to ośrodki silnie konkurencyjne dla szewców wrocławskich, a co więcej — już w tym okresie, wcześniej niż na Śląsku od szewców oddzielił się garbarze. A rynek szbutu na Pomorzu był o wiele większy, gdyż obuwie było tam — jak wynika z zachowanych kronik — jednym z symboli dostatku, czy też nawet pozycji społecznej. Tylko w osadach wiejskich chodzono w

tym czasie w łapciach z lęka, w miastach i grodach używano obuwia wsuwanego miękkiego, bez sztywnej podszewki, wykonanego z jednego kawałka skóry, albo szytego z kilku mniejszych części. Przeważnie były to skóry bydlęce, czasem kozie, rzadziej konskie, świnięskie, lub owcze, niekiedy złożone podwójnie. Stosowano też różne fasony, od butów z cholewką wzej kostki, poprzez niższe — sięgające do kostek, aż do płytkich trzewików niekiedy ażurowych. Prawie wszystkie buki miały górne brzości cholewek opożyczane lamówką i ponaciane otwory, przez które przewleczony był długi rzemyk, służący do owinięcia i związania na nodze. Ten sam rodzaj obuwia nosili mężczyźni, kobiety i dzieci.

Wiele spośród znalezionych fragmentów obuwia wskazuje, iż chętnie starano się przyozdabiać obuwie w najbardziej wymyślne sposoby. Najczęściej haftowano na ich wierzchu i na obrzeżach kolorowymi nitami rozmaite wzory, przy czym przeważały hafty w kształcie gwiaździstych rozet, podczas gdy na Śląsku w tym smyrm czasie modne były wyszycia w kształcie spirali lub długich motywów roślinnych. W Gdańsku, niekiedy buki ozdabiano także małymi nitami z brązu oraz drobkami brązowymi, miedzianymi a czasem nawet srebrnymi. Skóry barwione używane były często do wyrobów najbar dziej cennych butów, które stanowiły nawet prezenty przy szczególnie ważnych uroczystościach. (OR.)

Przezorny zawsze ubezpieczony

Wypoczynek urządzamy sobie w różny sposób. Jedziemy na wczasy FWP, wynajmujemy mieszkanie w domach prywatnych, spędzamy urlop w namiocie, uprawiamy turystykę pieszą, a kto ma samochód i do tego jeszcze przycepie campingową, jedzie z własnym domem. Każdy jednak musi zabrać ze sobą jakiś bagaż. Mniejszy gdy jest sam, większy gdy spędza urlop z rodziną. Wszyscy muszą liczyć się z tym, że jeśli padną ofiarą kradzieży, ponoszą stratę materiału.

Czy można uchronić się przed taką stratą? Można, ubezpieczając bagaż w PZU.

Odpowiedzialność PZU rozpoczyna się z chwilą opuszczenia mieszkania w celu udania się w podróż, a kończy w momencie powrotu do domu, ale nie później jednak niż z upływem dnia

oznaczonego jako końcowa data ubezpieczenia. PZU odpowiada za szkody w bagażi wówczas, gdy ubezpieczony powierzył go za dowodem nadania do przewoźnika lub stosownie do wskazań przewodnika złożył go w pomieszczeniu przeznaczonym do pozostawiania pakunków lub garderoby, gdy oddał bagaż za pokwitowaniem do przechowania, albo gdy pozostawił go w zamkniętym pomieszczeniu na statku, w hotelu lub innym miejscu zakwaterowania, w zamkniętym samochodzie, zamkniętej przyczepie samochodowej bądź w namiocie znajdującym się na strzeżonym terenie.

Ubezpieczenie bagażu polega na odpowiedzialności materialnej PZU za szkody wynikające z jego zniszczenia, uszkodzenia lub zaginięcia wskutek następujących zdarzeń: — katastrofy

— katastrofy lub wypadku środka komunikacji,
— pożaru uderzenia pioruna, wybuchu, huraganu, powodzi i innych zdarzeń losowych,
— kradzieży zwykłej, kradzieży z włamaniem do zamkniętych pomieszczeń, rabunku,
— nieszczerliwego wypadku bądź nagłego zachorowania ubezpieczonego, w wyniku którego był on pozbawiony możliwości zaopiekowania się bagażem.

Umowę ubezpieczenia zawiera się na czas określony, a suma ubezpieczenia, którą ustala sam zainteresowany, nie może być niższa niż 3000 zł, i wyższa niż 50 000 zł. Dla orientacji podajemy, że przy najniższej sumie ubezpieczenia, tj. 3000 zł, składka za trzy dni ubezpieczenia wynosi 9 zł, za 15 dni — 18 zł, za 30 dni — 24 zł, a za 90 dni — 45 zł.

PODZIĘKOWANIE

Młodzież Zbiorczej Szkoły Gminnej w Chelmku oraz dyrekcja wraz z gronem nauczycielskim składają serdeczne podziękowanie Dyrekcji PZPS „Chelmek”, jako zakładu opiekuńczego, KZ PZPR, RZ oraz całej rodziny za pomoc w przygotowaniu budynku szkoły do rozpoczęcia roku szkolnego 1977/78.

MŁODZIEŻ, DYREKCJA I GRONO PEDAGOGICZNE

w branży obuwniczej

Dlatego też biorąc pod uwagę realne możliwości i warunki produkcji dalsza aktywizacja eksportu możliwa będzie przede wszystkim w wyniku wzrostu dostaw do KC.

Fod względem liczebności załogi zajmujemy drugie miejsce w tabeli notując jako jedno z nielicznych przedsiębiorstw zwiększone zatrudnienie w porównaniu z 1975 r. Jak wiadomo, wzrost ten wystąpił w związku z oddaniem do użytku nowego zakładu produkcyjnego w Będzinie. Jeżeli uświadomimy sobie, że część przyjętych do pracy robotników po raz pierwszy miała do czynienia z mechaniczną produkcją obuwia, że bardzo wiele czasu potrzeba na to aby opanować niełatwe czynności rozkroju skóry czy też montażu i wykończenia obuwia, że stan liczbowy załogi w Chelmku ulegał stale zmniejszaniu, to dane obrazujące nasze osiągnięcia i niepowodzenia nabierają zgola innej wymowy.

W tabeli przedsiębiorstw wielozakładowych zajmujemy czwarte miejsce pod względem wysokości średniej płacy, piąte w wydajności liczonej wartości produkcji dodanej, zaś

Miejsce w branży	Zatrudnienie	Osob. fund. plan	Średnie płace
------------------	--------------	------------------	---------------

I	SZPS Otmęt	SZPS Otmęt	WZPS Warszawa
II	PZPS Chelmek	PZPS Chelmek	SZPS Otmęt
III	RZPS Radom	NZPS N. Targ	NZPS N. Targ
IV	NZPS N. Targ	RZPS Radom	PZPS Chelmek
V	PZPS Słupsk	PZPS Słupsk	LZPS Łódź

ósmo gdy wydajność na jednego pracownika liczyć będziemy wartością sprzedaży w cenach zbytu.

Notujemy wysoki poziom wartości zysku netto i jeden z najniższych wskaźników udziału kosztu własnego sprzedaży w wartości tej sprzedaży liczonej w cenach zbytu.

Uchonorowanie naszej załogi zaszczytnym tytułem Orderu Sztandaru Pracy II Klasy, przyznanym w 1976 roku ma swo-

Miejsce w branży	produkcja dodana	Wartość środ. trwałych	Zysk netto
------------------	------------------	------------------------	------------

I	PZPS Chelmek	PZPS Chelmek	DZPS Oleśnica
II	SZPS Otmęt	PZPS Słupsk	PZPS Chelmek
III	NZPS N. Targ	SZPS Otmęt	LZPS Łaków
IV	RZPS Radom	RZPS Radom	NZPS N. Targ
V	DZPS Oleśnica	NZPS N. Targ	LZPS Łódź

je głębokie uzasadnienie nie tylko w zasługach z lat ubiegłych, bo nawet w roku, w którym uzyskiwane wyniki nas nie zadawaly, utrzymaliśmy naszą produkcyjną pozycję w branży. Świadczy to zarazem o tym, że żaloga Chelmska stała na pokonywanie przeszkód i trudności w osiąganiu coraz lepszej i wydajniejszej pracy. Ze nie jest to slogan, dowodzą tego wyniki pierwszego półrocza br., o których była już mowa na łamach „Echa Chelmska”. To, że narastają nowe trudności jest prawdą, sądząc jednak, iż przy następnej ocenie minionego roku stwierdzimy po prostu: Załoga Chelmska nie zawiodła.

ZYGMUNT PEDRYŚ

Inauguracja rozgrywek 1977-78

Metal Węgierska Górka — KS Chelmek 0:0

W inauguracyjnym meczu nowej edycji rozgrywek o mistrzostwo bielskiej ligi wojewódzkiej nasza drużyna wystąpiła w następującym składzie: Sosna — Kumala, A. Pactwa, Gierak, Klimek — Kulczyk (od 60 minuty Kulaga), Migacz, Maczugowski — Stwora, Matysik, Toporek. Od pierwszych minut zarzuciła się lekka przewaga drużyny gospodarzy.

Uważna gra kwartetu obronnego gości oraz Sosny w bramce stanęła jednak na przeszkodzie w odniesieniu przez Metal zwycięstwa. Również goście, którzy są o parę sekund dalej od szczytowej formy, posiadali kilka okazji zdobycia bramki.

Zbyt anemicznie i mało celowo grała jednak linia ataku naszej drużyny, która na dodatek razila brakiem zdecydowania w sytuacjach podbramkowych.

W sumie wynik bezbramkowy jest sprawiedliwym wykładnikiem aktualnych umiejętności obu drużyn.

KS Chelmek II — Garbarz Zembrzyce 2:1 (0:0)

W pierwszym meczu o mistrzostwo klasy terenowej nasza rezerwa odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo. Bramki dla naszych barw zdobyli: Jurczyk i Zb. Pactwa, który efektywny rajd przez połowę boiska ukoronował

precyzyjnym strzałem obok niezaprzeczonego inicjującego obramkując gościa. W drużynie zwycięzców na wyróżnienie zasłużyli: Zb. Pactwa, Sztalowski, Matysik oraz Zygmunt w bramce. (A. Pa)

KS Chelmek — Czarni Żywiec 0:0

Sosna — Kumala, Gierak, A. Pactwa, Klimek — Maczugowski, Stwora, Migacz — Rychlik (od 75 minuty Kulaga), Matysik (od 73 minuty Wawro), Toporek. Nie wiedzie się nasze idrycznie w tegocześnie edycji rozgrywek. Również w drugim spotkaniu, które rozegraliśmy z drużyną Czarnych z Żywca nasi piłkarze mimo, że mieli za sobą atut własnego boiska nie potrafili zdobyć bramki i musieli zadowolić się podziałem punktów. Poza niecelnymi wystrzałami drużyna Chelmka nie jest przygotowana na kondycyjnie i szybkościowo. Na dodatek napastnicy, zbrakali się przebiegawo oraz skutecznie strzelać. Tylko wystawiony tym zdaniem zbyt późno go gry, utalentowany junior Kulaga jako jedyny z napastników starał się walczyć o każdą piłkę lecz nie znalazł zrozumienia u partnerów. W sumie było nieciekawym pojedynkiem, a bezbramkowy rezultat jest tego najlepszym wykładnikiem.

Oprócz wspomnianego wyżej Kulagi na wyróżnienie zasłużył A. Pactwa, w chwili obecnej najmocniejszy punkt drużyny, pewnie interwenując Sosna w bramce oraz Stwora. (A. Pa)

Pracownicy „Chelmka” na wypoczynku w Czechosłowacji

W dniach od 30 lipca do 13 sierpnia w ośrodku wypoczynkowym Zakładów Obuwniczych „Svit” w Leszkowcu wypoczywała w ramach wymiany bezdeklaracyjnej kolejna 30-osobowa grupa pracowników PZPS wraz z rodzinami.

Wymiana wczasów z Zakładami „Svit” datuje się od roku 1970, kiedy to do Czechosłowacji wyjechała pierwsza kilkudziesięcioosobowa grupa naszych pracowników, zaś w ośrodku w Miedzvrodzie wypoczywała taka sama ilość pracowników z Gottwaldowa.

Do tej pory z tej formy wczasów skorzystało 360 osób. Tegoroczne wczasy pomimo nie najlepszej pogody należy uznać za udane. Po opuszczeniu granicznego mostu w Czeszynie udaliśmy się autokarem do miejscowości pobytu. Droga wiedła wzdłuż rzeki Ostrawicy, w której stała malowniczo przez morawskie pasma Beskidu Śląskiego. Następnie na przejeździe przeleżył Bumbałka wjechaliśmy w Beskidy Zachodnie, gdzie właśnie znajduje się miejscowość Leskovec, wchodząca w skład gminy Wielkie Karłowice.

Zakłady „Svit” dysponują pięknym ośrodkiem, na 150 miejsc w jednym turnusie, wyposażonym w zasadzie we wszystko co potrzebne wczasowiczom.

Jedynym mankamentem festiwalu basenu kąpielowego. Program wczasów był atrakcyjny. Obok prawie codziennych dopoledniowych wycieczek prowadzonych przez przewodnika,

maliśmy dwie całodzienne wycieczki oraz dwa wieczorki taneczne. W czasie pierwszej wycieczki zwiedziliśmy zakłady Obuwnicze „Svit”, miasto Gottwaldow oraz miejscowość klimatyczną Lubáčovice.

Podczas drugiej objeżdżaliśmy piękną Ziemię Walecia. Między innymi zwiedziliśmy skansen w Roznowie, muzeum samochodowe Zakładów „Tatra” w Koprzywnicy, park narodowy w Strambereku, miejscowość nazwaną w racji swego położenia na zbocach wzgórz czeskim Retlem oraz największą na świecie skocznię igelitową we Franstecie.

Na jednym z wieczorków tanecznych odbyło się spotkanie z kierownictwem Zakładów „Svit”, podczas którego obok wystąpienia przedstawicieli obu bratnich zakładów wymieniono upominki.

Nasza grupa reprezentowała mgr J. Dziurzyński. W czasie, gdy nie było wycieczek, wczasowicze zbierali grzyby, chodzili na spacer, w tym również do kawiarni i winiarni międzynarodowego hotelu „Razula”.

Wieczorem w ramach zajęć świetlnych wyświetlano kilkakrotnie filmy buliarne oraz urządzano gry towarzyskie.

Należy dodać, że w Wielkich Karłowicach znajduje się muzeum regionalne, prezentujące materialny i kulturowy dorobek Ziemi Waleckiej.

W sumie dwa tygodnie pobytu w Czechosłowacji odbyły się szybko i przyniosły wiele niezapomnianych przeżyć. (J.W.)

- 1 Mój brat ma fajnego brata, prod. CSRS, dowz. 12 lat
- 2-4 Tak szalona, że może zabieć (dramat), prod. Francja, dowz. 15 lat
- 7-8 Brunet wieczorową porą (komedia), prod. Polska, dowz. 12 lat
- 10-11 Dzień szarańczy, prod. USA, dowz. 15 lat
- 14-15 Dersu Uzala I i II cz. (panorama), dramat psychologiczny, prod. ZSRR, dowz. 8 lat
- 17-18 Wierdykt, prod. Francja, dowz. 13 lat
- 21-22 Piętaszek i Robinson, prod. Anglia, dowz. 12 lat
- 24-25 Ojciec chrzestny II cz., prod. USA, dowz. 18 lat
- 28-29 Niepokornymi hajducy, prod. Węgry, dowz. 15 lat

FILMY DLA DZIECI

- 7 Młeczka gwiazda (panorama), prod. Polska, dowz. 6 lat
- 14 Cielnińska (zestaw bajek), prod. ZSRR, dowz. 6 lat
- 21 Zemsta, prod. Polska, dowz. 6 lat
- 28 Błękitny kruczyk (zestaw bajek), prod. Polska, dowz. 6 lat

Ciekawostki obuwnicze z kraju i ze świata

MIESZKANCY KUWEJTU W BUTACH Z „RADOSKORU”

Zaloga RZPS „Radoskor” podjęła się nowego zadania eksportowego. Realizuje ona zamówienie na dostawę 80 tys. par obuwia dla Kuwejtu. Są to lekkie i elastyczne butki ze skór welurowych tzw. fleksible.

OBUWNICY Z KOMPUTERA

W jednej z najszerszej znanych na świecie firm produkujących maszyny obuwnicze — British United Shoe Machinery — skonstruowano kilka tryków maszyn o najwyższym stopniu automatyzacji. Są to maszyny sterowane w programie komputerowego. Jedną z nich — model „A” — to maszyna do odobnego zycia elementów obuwia. W jej skład wchodzi maszyna szyciaka, firmy PFAFF, z dodatkowym oprządzaniem, układem sterującym oraz mikrokomputerem. Sterowanie maszyną odbywa się za pomocą kasyety z taśmą magnetyczną umieszczoną w konsolce komputera. Obecnie już ponad 200 takich zestawów pracuje w zakładach o-

buwniczych w USA i 40 w różnych krajach europejskich.

NARCIARSKI RYNEK

W RFN znane firmy obuwnicze wstrzymano produkcję obuwia narciarskiego, podczas gdy włoskie wyroby zdobywają coraz większe znaczenie. Austriacka „Kartinger Gruppe” o wydajności równej 500 tys. par obuwia narciarskiego, turystycznego i alpinistycznego utrzymuje np. zakład w Minsdorf (Dolina Bawaria), w którym przytłoczone są modele na niemiecki rynek.

WYMIANA Z IRANEM

W ostatnim okresie bardzo mocno rozwinęła się nasza wymiana handlowa z Iranem. Wśród licznych towarów, które sprowadzamy z tego kraju znacząca pozycja są skóry dla naszego przemysłu obuwniczego i kaletników oraz o-buwie wysokiej klasy oparte o wzornictwo włoskie, francuskie i niemieckie.

ZAKŁAD BEZ KONKURENCJI

W Bielskich Zakładach Obuwia „Bełado”, specjalizujących się w produkcji pantofli domowych, prawie 50 proc. ogółu produkcji posiada znak jakości. Zakład w związku z tym zwolniony został z kontroli jakościowej, a o jego wyroby zabiegają placówki handlowe w całym kraju. Zaloga „Bełado” dąży do tego, by przekroczyć 60 proc. produkcji ze znakiem jakości. Oni nie muszą więc bac się konkurencji na rynku.

POLCORKAM IDZIE W SWIAT

W ekspozycji wyrobów chemicznych przedstawionych na XXXIII Międzynarodowych Targach w Płowdii nie zabraknie także jednego z ciekawych produktów polskiej chemii, jakim jest polcorkam, który obecnie budzi coraz większe zainteresowanie producentów obuwia. (OR)



Na terenie Chelmka silnie rozwija się amatorska twórczość, taka jak korekarkstwo, malarstwo — oto tego przykład.

Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dnia 24 czerwca 1977 roku Sad Rejonowy w Oświęcimiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: prezes SR Andrzej Zabroń
Lawnicy: Jerzy Grubka i Jerzy Płaszczycza
Protokolant: sekr. Maria Jurczyk

w obecności prokuratora Małgorzaty Kowalskiej, po rozpoznaniu dnia 24 czerwca 1977 roku sprawy Jana Matłaka urodzonego 7 lipca 1950 roku w Chelmie Śląskim, syna Karola i Emilii z d. Kotowska, zam. w Chelmku, ul. Broniewskiego nr 70 oskarżonego o to, że w dniu 4 maja 1977 roku w Chelmku, woj. bielskiego, prowadził samodzielną osobowo m-ki „Fiat 126p” z nadmierne szybką jazdą bez oświetlenia, a nadto nie posiadając umiejętności prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz prawa jazdy, nie wykonał prawidłowego manewru hamowania, przez co doprowadził do uderzenia przedem kierowanego przez siebie pojazdu matoletniego Bogdana Przewoźnika, który w następstwie tego dostał się pod koła, w wyniku czego wyżej wymieniony doznał rozległych obrażeń mózgu, wskutek których na drugi dzień zmarł w szpitalu.

to jest o czyn z art. 145 § 2 k.k.

I. Oskarżonego Jana Matłaka uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu oskarżeniem czynu, a stanowicęcego występku z art. 145 § 2 k.k.; za to na mocy powołanego przepisu służy mu na karę 1 (jednego) roku i 6 (szesciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 73 § 1 k.k. zawieszka wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo na okres trzech lat, a to w oparciu o art. 74 § 1 k.k.

II. Na mocy art. 75 § 1 k.k. wymierna temuż oskarżonemu grzywnie w kwocie 40.000 zł (czterdziestki tysięcy złotych) z zamianą w razie nieuiszczenia tej w terminie na zastępczą karę pozbawienia wolności przysługującą jeden dzień tej kary równy grzywnie w kwocie 50 zł.

III. Na mocy art. 43 § 1 k.k. orzeka także prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat dziesięciu.

IV. Na mocy art. 49 k.k. zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości w miejscowej gazecie macierzystego zakładu pracy na koszt oskarżonego.

V. Na mocy art. 547 § 1 k.k. (art. 2 i 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 100 zł oraz opłatę sądową w kwocie 11.000 (jedenaście tysięcy złotych).

Powłada stare przysłowie: „Polak z Węgram dwa bratanki...” Daje się to zauważyć także w kuchni, gdyż wiele tradycyjnych węgierskich potraw na stół weszło do naszego menu. O! choćby wazelniki, gulasze, paprykasz, pieczenie husarskie itp. Dnia chciałem zaproponować wna tradycyjną potrawę, tzw. tokany. Istnieje wiele odmian tej potrawy. Zaczniemy może od najprostszej. A więc — szef kuchni poleca tokany z pieczrem i gulaszami. Bierzymy do tego 1 kg mięsa wołowego, 150 g smalcu (ewent. może być inny tłuszcz), 6 pomidorów dość dużych, 50 kg cebuli, 200 g wytrawnego białego wina, łyżeczkę drobno zmielonego pieprzu i sól. Zás do gulaszki, potrzebować będziemy 50 kg maki i 6 jajek. Cebule drobno siekamy i dobrze zrumieniamy na tłuszczu, poczym wraz z gulaszem przekładamy do rondelka. Mięso kroimy w małe kawałki (np. takie jak do „Stroganowa” lub niewiele większe) i układamy na rondlu razem z pomidorami krojonymi w ćwiartki. Dodajemy pieprz i dość mocno solimy. Następnie mięso zalewamy winem i całość dusimy na wolnym ogniu ok. 40-50 minut, aż mięso będzie miękkie. W tym czasie przygotu-



wujemy 50 dkg maki, 6 jaj i ok. szklanki wody bardzo twarde ciasto, z którego wyznaczamy niewielkie okrągłe kluszczyki i obsuszamy je przez ok. godzinę. Następnie lekko obsuszamy je na tłuszczu przez 3-5 minut i dalej gotujemy pod przykryciem w małej ilości osolonej wody przez ok. 15-20 minut. Ciasto można przygotowywać także poprzednio, gdyż mięso układamy wraz z gulaszami osiem na talerzach i zalewamy sosem. Potrawa jest naprawdę dobra choć nieco ciężka w smaku, a kluszczyki będą zawsze drobnie twardawa. A jednak polecam tokany. Jest to naprawdę bardzo dobra, choć pracochłonna potrawa. Doskonale nadadkiem” jest to ciasto „Manhattian” pity jako aperitif (tj. przed posi-

kiem) lub w trakcie. Bierzemy 200 g żółtówki, 50 g wermutu. Mieszamy razem, dodając kilka kropli wermutu „Istra” lub „trojański hitewski”. Zamrażamy całość w lodówce i rozlewamy do literatek, podając na stół z wistenką lub skrawkami skórki cytrynowej na dzień. Jeśli zależy nam na efekcie „wielkiego świata” — dodajemy do każdej szklanki kostkę lodu. Wrócimy jednak z tych „wyzn” z powrotem do kuchni. A tam czeka nas nowa pozycja — zupa koperkowa. Jest to jedna z tradycyjnych zup kuchni polskiej, a jednak jej rodowitą jest dość egzotywny. Powstała podobno w okolicach Neapoliu (Włochy), zaś jej twórcą był podobno jeden z władców tych stron, który w wolnych chwilach od spraw państwowych (a był ludzie na dworze, który dbał o to, by się do polityki nie wtracał) pasjonował się sztuką kulinarną. Idąc więc w jego ślady bierzemy — duży pieczek włoszczyzny, 3 dkg maki, 12 dkg śmietany, pieczek koperku i sól. Z włoszczyzny przygotowujemy wywar w rondelku, wywar przesączamy i do samego wywaru (w ilości ok. 8 szklanek) dodajemy młdkę razianą z se smietaną. Po czym zagotujemy całość. Koperkę myjemy, drobno

Zycząc smacznego.

KUCHCIK

„Echo Chelmka” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Skórzanego w Chelmku. Redaguje kolegium w składzie: Wania Stepiń — przewodniczący, Henryk Uwaś — red. nacj., Mirosław Własnowicz — red. techn. Czołowie kolegium: Eugeniusz Bobko, Władysław Lachendro i Alfred Zbik. Adres redakcji: PZPS Chelmek tel. 4, ul. 318 Druk. Prasowe Zakłady Graficzne BSW „Prasa — Książka — Ruch” Kraków, ul. Wilezińska 1.